Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Cena numeru 25 gr.

Wychodzi na każdą niedzielę

POLSKA GAZETA LUDOWA

Dawniej „Polska Ludowa"

ORGAN POLSKIEGO CENTRUM KATOLICKO-LUDOWEGO

ODDZIAŁY: LUBLIN, ul. Dawna 3. POZNAŃ, ul. Półwiejska 20.

ROK IV WARSZAWA № 25
NIEDZIELA 22 CZERWCA 1930

Adres Redakcji i Administracja WARSZAWA, ul. Smolna Nr. 38 telef. 254-20
Konto czekowe w P. K. O. 14750

O północy — z wtorku na środę

sesja nadzwyczajna Senatu

została odroczona na dni 30-ści

Na skutek wniosku senatorów z dnia 4 czerwca r. b. — w ubiegłym tygodniu Pan Prezydent Rzeczypospolitej podpisał następujący dekret:

Na podstawie art. 37 Konstytucji zwołuję Senat do m. st. Warszawy na sesję nadzwyczajną od dnia 18 czerwca 1930 r.

Warszawa, dn. 12 czerwca 1930 r.
Prezydent Rzeczypospolitej
(—) I. Mościcki
Prezes Rady ministrów
(—) W. Sławek.

W związku z powyższem zarządzeniem, marsz. Senatu dr. Szymański zwołał na wtorek 17 b. m. posiedzenie konwentu senjorów, a na dzień 18 b. m. rano wyznaczył posiedzenia Komisyj, celem przygotowania materjału na pełne posiedzenie Senatu, które wyznaczone zostało tego samego dnia o godz. 4-ej popołudniu.

Wszystkie powyższe przygotowania kazały przypuszczać, że sesja nadzwyczajna Senatu odroczona nie będzie.

Jak dotychczas, na porządku dziennym posiedzenia Senatu, znalazły się projekty 8 ustaw, a mianowicie: o drobnych dzierżawcach rolnych, nowela do ustawy o ochronie lokatorów, ustroju sądów powszechnych o stosunkach służbowych nauczycieli i t. d.

Sprawy te są już załatwione przez Sejm i po zatwierdzeniu przez senat nabiorą mocy prawnej i wejdą w życie.

Przy okazji nadmienić wypada, że — łącznie z dekretem Pana Prezydenta — do kancelarji marszałka Senatu wpłynęło dłuższe pismo premjera rządu, płk. Sławka.

Pismo premjera Sławka zawiera odpowiedź rządu na zarzut grupy senatorów, że zwołanie samego tylko posiedzenia Sejmu bez zwołania sesji Senatu, co miało miejsce w dniu 20 maja r. b. — było sprzeczne z duchem Konstytucji.

Pismo to, utrzymane w tonie dość ostrym zaczyna się w ten sposób:

„motywy, zawarte w piśmie z dnia 4 czerwca r. b., podpisane przez 38 senatorów, zawierają nie dopuszczalną i niewłaściwą krytykę aktu Pana Prezydenta z dn. 20 maja, dotyczącego wyłącznie Sejmu".

Po takiem wstępie następuje dłuższe wyjaśnienie, z którego wynika, że zwołanie posiedzenia samego Sejmu bez jednoczesnego zwoływania Senatu za grzech, ani też naruszenie Konstytucji uważane być niemoże.

Na tej wymianie korespondencji wstępne niejako rozmowy rządowo-sejmowe zostały zakończone, dalsze zaś porachunki do otwarcia posiedzeń izb ustawodawczych zostały odłożone.

Wszelkie rachuby i przypuszczenia, jakie na mającą się odbyć sesję nadzwyczajną Senatu były pokładane — w ostatniej chwili całkowicie zawiodły.

Oto po godzinie 12-ej w nocy z wtorku na środę szef biura Prezydjum Rady Ministrów dr. Piętak doręczył marszałkowi Senatu p. Szymańskiemu pismo Prezydenta Rzeczypospolitej treści następującej:

„Na podstawie art. 37 Konstytucji odraczam Sesję nadzwyczajną Senatu na dni 30-ci".
Prezydent Rzplitej
(—) I. Mościcki
Prezes Rady Ministrów
(—) W. Sławek.
Wilno, 18 czerwca 1930 r.

A więc — tak samo, jak Sejm — do głosu nie doszedł i Senat.

Nowy Pasterz Djecezji Sandomierskiej

Kapituła djecezji Sandomierskiej wybrała na zarządcę djecezji czyli wikarjusza kapitularnego J. E. ks. Pawła Kubickiego, dotychczasowego biskupa - sufragana djecezji sandomierskiej.

Długi państwowe Polski

Ogólna suma długów na dzień 1 stycznia r. b. wynosiła 472,205,694 dol. czyli w przeliczeniu na złote po kursie 1 dol. = 8,90 — 4,211 530.680 zł.

Niemcy umieją się starać

Zgodnie z wyrokiem sądu rozjemczego Stany Zjednoczone wypłacą Niemcom 74 miljonv dolarów tytułem odszkodowania za statki niemieckie zasekwestrowane w portach amerykańskich w chwili wypowiedzenia wojny przez Prezydenta Wilsona.

Czy to jest popieranie rolnictwa?...

Państwowy Bank Rolny pożyczki przyznaje

ale pieniędzy nie daje

Od jednego z czytelników naszego pisma z Poznańskiego otrzymaliśmy list treści następującej:

Od przeszło 1 i pół roku poczyniłem starania do Państwowego Banku Rolnego w Poznaniu o długoterminową pożyczkę i przedłożyłem wszystkie odpowiednie akta i dowody.

Nadesłano mi również taksatora na grunt, którego naturalnie musiałem zapłacić, i wogóle wszystko załatwione zostało podług wymagania Banku.

Pożyczkę przyznano mi, lecz promesy mi nie nadesłano, pomimo kilkakrotnych próśb. Nareszcie w m-cu grudniu ub. r. udzielanie pożyczek całkiem zamknięto.

Dnia 8 lutego r. b. odniosłem się pismem w tej sprawie do osobistego Sekretarjatu Pana Ministra Reform Rolnych, lecz dotąd niemam także żadnej odpowiedzi.

A więc — nieźle. Pożyczkę Państwowy Bank Rolny przyznaje, ale pieniędzy nie daje. Jest to najoczywistsze w świecie wprowadzanie ludzi w błąd.

Drobny rolnik po pożyczkę do Banku Rolnego udaje się tylko w razie wielkiej konieczności. Gdy Bank pożyczkę przyzna, wówczas rolnik nawet na lichwiarski procent gdzieś na boku pieniądze łapie. Cztery, pięć procent miesięcznie — niech tam. Z banku pieniądze otrzymam, więc lichwiarza spłacę.

Tak klijent Banku Rolnego rozumuje i... zazwyczaj wpada. Jak się okazuje, od przyznania pożyczki do jej wypłacenia historja długa i daleka, a częstokroć i... beznadziejna.

Zamiast spodziewanej pomocy, peten t doznaje zawodu i naraża się na niepotrzebne straty i wydatek.

Instytucja państwowa w ten sposób postępować nie powinna, gdyż w oczach interesantów własną powagę podważa.

Jedno z dwojga: albo się pożyczek odmawia, albo się ich udziela. Ale obiecać a nie dać — instytucja państwowa nie może.

To też w interesie samego Banku Rolnego leżeć powinno, aby wszystkie przyznane rolnikom pożyczki zostały zainteresowanym w czasie możliwie krótszym wypłacone. W przeciwnym bowiem razie Państwowy Bank Rolny złoży świadectwo, że jest instytucją albo źle prowadzoną, albo wogóle

Wybory — rzecz kosztowna

Na skutek decyzji Sądu Najwyższego, unieważnione zostały—jak wiadomo — wybory w 8-iu okręgach.

W niektórych z tych okręgów wybory ponownie już się odbyły, w innych — dopiero się odbędą.

Niemniej jednak na te sprawy dziś już ze Skarbu Państwa poszło 600.000 złotych. Takiej bowiem sumy Ministerstwo Skarbu we wniosku o kredyt dodatkowy — od Sejmu zażądało.

A zatem — jak widać — wybory Sejmowe stanowią kosztowną zabawę.

Nie zaszkodzi — nie pomoże

Trzeba przyznać, że obecny minister rolnictwa p. **Janta-Połczyński** należy do rzędu ludzi ruchliwych i energicznych.

Raz po raz dowiadujemy się, o większych lub mniejszych **naradach**, jakie w Ministerstwie rolnictwa się odbywają, a których zadaniem jest obmyślać środki zaradcze na obecny kryzys, jaki przeżywa całe rolnictwo naszego kraju.

Ostatnia większa narada w tem Ministerstwie odbywała się pod koniec maja r. b., a — poza kilku Ministrami — brało w niej udział kilkudziesięciu przedstawicieli organizacyj rolniczych z całej Polski.

Ta wielka konferencja zasługuje na szersze omówienie z tego względu, że zwołana została dlatego, aby ustalić **program polityki rolnej** na dłuższy okres czasu, bo na cały przyszły rok gospodarczy

Było to niejako — spojrzenie w przyszłość, by na podstawie pewnych faktów, spostrzeżeń i doświadczeń — możliwe dla życia i rozwoju naszego rolnictwa warunki obmyśleć i ustalić.

A jest o czem mówić i jest się nad czem zastanawiać.

Otóż o tych bolączkach, środkach zapobiegawczych, jako też o ogólnych widokach na przyszłość, na wspomnianej wyżej konferencji, obszerny referat wygłosił dyrektor departamentu ekonomicznego Ministerstwa Rolnictwa, p. **Adam Rose.**

Czytamy w tym referacie, co następuje:

Punktem wyjścia dla ustalenia polityki programu rolnego w przyszłym roku gospodarczym musi być z jednej strony układanie się cen artykułów rolniczych na rynkach międzynarodowych, z drugiej strony ciężka sytuacja, w jakiej znajduje się rolnictwo polskie wskutek tegorocznego przesilenia zbożowego.

Zadaniem polityki rolnej musi być przedewszystkiem odparcie niebezpieczeństw, zagrażających rolnictwu polskiemu, skutkiem sytuacji wytworzonej na terenie wewnętrznym polskim oraz na terenie międzynarodowym.

Charakterystyczną cechą obecnego położenia rolnictwa polskiego jest olbrzymi „latający dług", ciążący nad warsztatami rolnemi, w wyniku katastrofalnie niskich tegorocznych cen zbóż.

P. Minister Kwiatkowski stwierdził niedawno, że dochody, które rolnictwo czerpało ze sprzedaży zboża, zmniejszyły się w roku bieżącym w stosunku do lat poprzednich o sumę conajmniej 600 milj. zł.

Jeśli dodamy do sumy tej straty poniesione w wyniku zniżki cen drzewa, jaj, masła i t. p., to bez przesady będziemy mogli uznać, że dochody rolnictwa polskiego zmniejszyły się w bieżącym roku gospodarczym o olbrzymią sumę 800 milj. zł.

Przynajmniej [illegible] tej sumy, a więc zgórą pół miljarda złotych stanowi poprostu niedobór, który w braku zapasów gotówki, których rolnictwo polskie nie posiada, przybrał formę niezapłaconych zobowiązań wekslowych, podatkowych i innych.

Załatwienie tegorocznego przesilenia nastąpi wówczas tylko, gdy możliwie wielką część tej sumy, płatnej zaraz, da się zamienić na kredyt średnio, a zwłaszcza długoterminowy.

Wobec braku tego rodzaju kredytów, olbrzymie te płatności posiadają narazie jeszcze formę zobowiązań krótkoterminowych

Rząd odłożył te płatności, gdyż jest rzeczą oczywistą, że sumy powyższe nie będą mogły być w całości zapłacone w obecnie obowiązującym terminie, i dalsze rozłożenie części tych płatności jest rzeczą bezwzględnie konieczną.

Pamiętać przytem trzeba, że normalna podaż wszystkich czterech zbóż nie przekracza 2,5 miljona q miesięcznie, co przy cenie 20 zł. na q, przedstawia wartość 50 miljonów zł.

Jeśliby zatem rolnicy zmuszeni byli na jesieni wywiązać się z ogromnych płatności, to musieliby odrazu rzucić na rynek wielokrotnie zwiększoną ilość zboża, co wywołałoby katastrofalny spadek ...

Zorganizowanie odpowiedniej akcji kredytowej w celu uniknięcia zjawisk nadmiernej podaży na jesieni, uchronić może rolnictwo polskie od nadmiernego spadku cen, wynikającego z naszych własnych kłopotów gospodarczych, ale spadek ten nie chroni od spadku cen, wynikających z sytuacji międzynarodowej

Sytuacja ta przedstawia się w zakresie zbóż, a zwłaszcza żyta, wyjątkowo niepomyślnie.

Zapasy zboża są w roku obecnym szczególnie wielkie, a ponieważ żniwa tegoroczne zapowiadają się pomyślnie, więc wolno przypuszczać, że w przyszłym roku gospodarczym Polska będzie miała nadwyżkę zbóż na wywóz.

Ponieważ z różnych względów nie będziemy mogli odjąć tej nadwyżki np. przez zakupy rządowe i zmagazynowanie jej, należy posługiwać się drugim środkiem t. j premjami wywozowemi, które umożliwiają zbyt zagranicę po cenach niższych niż ceny krajowe i w ten sposób podtrzymują cenę w kraju.

Jest rzeczą oczywistą; że stosowanie premij wywozowych nie może stanowić celu polityki rolnej, lecz jest to środek, którego w chwili obecnej pominąć nie można.

Zadania polityki rolnej nie ograniczają się w przyszłym roku gospodarczym do zrobienia wszystkiego, co leży w mocy państwa, aby przeciwdziałać nadmiernie niskim cenom zboża, lecz polegać będą również na zapewnieniu lepszych warunków zbytu produktów hodowlanych.

Rzecz prosta, że wobec niskich cen zboża rolnicy rzucają się dzisiaj masowo na na produkcję bydła i nierogacizny, lecz wskutek tego prędko dojść możemy do przesycenia rynku

I na tym odcinku istnieją ponadto poważne niebezpieczeństwa na terenie międzynarodowym, a to przedewszystkiem skutkiem polityki rządu niemieckiego wyrażającej się w bezprzykładnie wysokiem premjowaniu nierogacizny.

Chcąc utrzymac się na dotychczasowych rynkach wywozowych, a zwłaszcza na rynku wiedeńskim, rolnictwo polskie będzie musiało wywozić nierogaciznę, o ile nie uda się zastosować innych środków obronnych, po cenie niższej od obecnej o 20 proc.

Zagrożony jest również skutkiem polityki Rzeszy Niemieckiej wywóz jaj, masła oraz innych licznych artykułów, które tak dla polskiego rolnictwa, jak dla bilansu handlowego, posiadją znaczenie duże

Jak z powyższego referatu wynika, sytuacja na froncie rolniczym w Polsce wygląda wcale nie wesoło. Latający dług, wszystkie dziedziny produkcji zagrożone, a rada na to—według słów dyrektora Rose — odłożenie zaległości podatkowej na czas dłuższy, tudzież premjowanie wywozu.

Czy to wszystko tak bardzo pomoże?... Czy te dwie metody: odłożenie zaległości podatkowych nawet na najdłuższy okres czasu i premjowanie wywozu — istotnie wpłyną na poprawę sytuacji w rolnictwie — my mamy poważne wątpliwości, gdyż obie te metody — naszem zdaniem — są bardzo i to bardzo **niewystarczające.**

Gdyby Polska była krajem w tym stopniu przemysłowym, jak dajmy na to Ameryka, Niemcy, czy Anglja — gdzie rolnictwo stanowi czynnik drugo, a nawet trzeciorzędny w państwie — wtedy: zgoda! Obmyślane przez nasze Ministerstwo Rolnictwa środki były by na poprawę sytuacj aż nadto dostateczne.

W Polsce jednakże sytuacja gospodarcza wygląda zgoła inaczej, jak w wspomnianych przez nas dwóch krajach.

Rolnictwo u nas — nie podrzędną, a najgłówniejszą — zajmuje pozycję w państwie.

A kiedy tak, to o naprawie sytuacji w naszem rolnictwie mowa może być wtedy, gdy będzie naprawa całej gospodarki w państwie.

Ale do tego potrzebny jest **inny plan**, niż ten, o którym w Ministerstwie Rolnictwa mówiono. Potrzebny jest plan na bardzo i to na bardzo szeroką skalę zakrojony i i nie przez jedno Ministerstwo, a przez cały rząd opracowany.

Opracowanie tego planu od odpowiedzi na następujące pytanie trzeba zacząć:

— Dlaczego to w 1928-ym roku, gdyżyto kosztowało 46 złotych kilo chleba wynosiło 58 groszy — a dlaczego dziś, gdy żyto kosztuje 12 — 14 złotych kilo chleba wynosi 40, a nie 15 groszy?...

Gdy rząd na to pytanie znajdzie odpowiedź, wtedy sobie łatwo odpowie i na pytania inne. Mianowicie:

— Dlaczego — przy cenie 12 złotych za żyto a 2 złote za korzec kartofli — buty kosztują 60 — 70 złotych, marne ubranie — 100 złotych, a pług — 100 — 150 złotych.

Gdy rząd na te pytania odpowiedź znajdzie, wtedy usunie kryzys gospodarczy w państwie, usunie kryzys w rolnictwie.

Wszystkie zaś inne projekty będą tylko półśrodkami, które — wprawdzie — nie zaszkodzą ale też i nie pomogą.

Marjan Częścik.

Zmiany osobowe w Sejmie i Senacie

Po przeprowadzeniu wyborów uzupełniających do Sejmu w okręgach: Sandomierskim, Łuckim, Lidzkim i Gnieździeńskim, oraz po sprostowaniu obliczenia głosów w okręgu Tarnopolskim rachunek strat i zysków stronnictw sejmowych przedstawia się następująco:

Stronnictwo Chłopskie zyskało 6 posłów. Blok mniejszości — 3. Stronnictwo Narodowe — 2. Radykali ukraińscy — 1. B. B. stracił 7. P. P. S. — 2. Wyzwolenie — 1. Ch. D. — 1. Selrob — 1.

Na tem nie koniec. W najbliższych dniach ma się zebrać Główna Komisja Wyborcza i dokonać zmian w liście państwowej, wynikających ze zmian w okręgach.

Skutkiem tego B. B. utraci dwa dalsze mandaty.

Mandaty te zyskają: dr. Insler, żyd z listy bloku mniejszości i ukrainiec — radykał Wołodymir Temnyckij.

Ogółem zatem B. B. traci 9 mandatów spadając ze 125 na 116.

Ponadto skutkiem utraty czterech mandatów senackich na Wołyniu traci B. B. jeszcze piąty mandat z listy państwowej. Ustąpi mianowicie sen. Achmatowicz z Wilna.



Zakaz wjazdu żydów do Palestyny

Przed niedawnym czasem obiegła świat sensacyjna wiadomość o tem, że rząd angielski wstrzymał wydawanie wiz emigrantom żydowskim na wyjazd do Palestyny.

Czem się rząd angielski w tym wypadku kierował, ustalić trudno, dość na tem, że żydom do Palestyny przyjeżdżać nie wolno.

Sjonistyczne organizacje żydowskie całego świata podniosły gwałt, organizując wiece i pochody demonstracyjne.

Takie manifestacje przeciwangielskie zorganizowane zostały w dniu 11 czerwca r. b. i w Warszawie.

W dniu tym — na znak protestu o godz. 6 wieczorem wszystkie sklepy żydowskie zostały zamknięte — a olbrzymie masy przedstawicieli mniejszości narodowej w trzech punktach miasta, a to: na Placu Grzybowskim, Nalewkach i Muranowie — zgromadziły się na wiece.

Po wiecach ułormował się kilkunastotysięczny pochód demonstracyjny, który miał zamiar przedostać się przed gmach ambasady angielskiej przy ul. Nowy Świat 18.

By nie dopuścić do żadnych wykroczeń, na Placu Teatralnym demonstrantom zagrodziła drogę policja i pochód rozpędzono.

Czy dojdzie do wojny żydowsko angielskiej? — Trudno w tej chwili ustalić.

Kronika krajowa

UJĘCIE BANDYTÓW.

Dnia 12 b. m. pod Włocławkiem schwytano trzech groźnych bandytów: Stanisława Grodowskiego, Adama Konopkę i Antoniego Paradowskiego, którzy już od dłuższego czasu ograbiali podróżnych na szosie Kutno — Włocławek.

W czasie przeprowadzania bandytów do więzienia Grodowski wyrwał się eskortującemu go przodownikowi i zaczął uciekać.

Policjant strzelił kilkakrotnie do uciekającego i ranił go.

Ciężko rannego bandytę przewieziono do miejscowego szpitala.

BURZA GRADOWA.

W ub. tygodniu nad Kaliszem przeszła szalona burza, która pociągnęła za sobą duże szkody i ofiary w ludziach.

Około godziny 6 po południu w Kaliszu i w najbliższych okolicach nastąpiła zupełna ciemność. Jednocześnie zerwał się straszny wiatr, który niebawem zmienił się w prawdziwy huragan, połączony z rzęsistą ulewą.

W parku połamanych zostało szereg drzew, które pokotem legły na ziemię.

W czasie nieszporów w kościół po - Bernadyński uderzył piorun. Grom wpadł przez okno i uderzył w dwie wielkie lampy, gasząc światło. Jedna z modlących kobiet doznała przytem silnego poparzenia.

Tuż pod miastem piorun uderzył w drzewo, pod którem schroniło się przed deszczem kilka osób. Jeden z mężczyzn został porażony i przewieziony do szpitala.

Na wsi spadł obfity grad wielkości czereśni.

W Stawiszynie, w Błaszkach oraz w przyległych wsiach grad zniszczył całkowicie zasiewy.

TRAGICZNY WYPADEK.

W Nowoświęcianach przy schronie amunicyjnym 20 baonu K. O. P. wartownik, szeregowiec Kustra Władysław zastrzelił z karabinu szeregowca Grzyba Kazimierza.

Grzyb szedł ku schronowi, aby zmienić wartującego Kustrę.

Ten ostatni, nie mogąc rozpoznać w ciemnościach, kto idzie, zatrzymał go trzykrotnem wezwaniem „stój", poczem, gdy Grzyb, nie usłuchwszy, szedł dalej, Kustra strzelił, trafiając swego kolegę w brzuch, skutkiem czego Grzyb wkrótce zmarł.

OBRAZ URATOWAŁ ŻYCIE.

U gospodarza Białczyka w Nowych Połaszkach pow. kościerskie go (Poznańskie) wybuchł pożar.

Pogrążeni w głębokim śnie domownicy nie czuli zupełnie niebezpieczeństwa. — Dziwnym trafem spadł w pewnej chwili ze ściany wielki obraz, budząc momentalnie wszystkich ze snu. W ten sposób domownicyw uratowali swe życie.

Zaznaczyć należy, że Białczyk dzień przed pożarem pochował swoją żonę.

Zakaźne choroby u nierogacizny

i walka z niemi

Świnie bardzo często podlegają chorobom zaraźliwym. Choroby zaraźliwe wywołują bardzo małe żyjątka, zwane drobno-ustrojami, inaczej nazywają je bakterjami lub zarazkami. Zobaczyć je możemy tylko za pomocą przyrządu ze szkieł bardzo powiększających, zwanego mikroskopem.

Pod mikroskopem drobnoustroje widoczne są w postaci maleńkich laseczek, kuleczek, lub innych kształtów. Drobnoustroje rozmnażają się bardzo szybko. Z jednej laseczki lub kuleczki tworzą się dwie laseczki i tak dalej... w ciągu doby z jednego zarazka mogą ich powstać miljony.

Najlepiej zarazki rozwijają się w miejscach zabrudzonych i zanieczyszczonych rozmaitemi odpadkami w pomieszczeniach niechlujnie ciemnych, nie posiadających okien.

Promienie słońca szybko zabijają wszelkie zarazki.

Świnie często chorują i zdychają na choroby zaraźliwe, wywołane przez drobnoustroje (zarazki) bardzo zjadliwe.

Zarazki wydostają się z chorej świni na zewnątrz wraz z kałem, moczem, krwią, lub śluzem wypływającym z nosa, dlatego miejsce koło chorej świni jest wykle zakażone drobnoustrojami chorobotwórczemi, które łatwo dostają się do organizmu zdrowych świń o ile znajdują się one w pobliżu świni chorej.

Bardzo często gospodynie dają świniom pomyje po płókaniem mięsie, pochodzącym od chorych świń, zarażają niemi świnie zdrowe. W obawie zarażenia świń nigdy nie należy zlewać wody po płókanym mięsie do pomyj i takich pomyj dawać świniom (a nawet krowom).

Zarazki chorób świń mogą przenieść do chlewów na butach gospodarze, gdy chodzą do sąsiadów w celu obejrzenia chorych świń.

Do chorób zaraźliwych zaliczamy czerwonkę, czyli różę, pomór, zarazę świń, oraz choroby zaraźliwe prosiąt.

Niekiedy świnie podlegają odrazu 2 chorobom — naprzykład pomór często występuje razem z zarazą świń.

Rozpoznanie chorób zaraźliwych jest bardzo trudne, możliwe jest tylko za pomocą badań krwi, szpiku kostnego, lub części narządów sztuk padłych. Walczyć z chorobami zaraźliwemi świń możemy tylko drogą. 1) utrzymania świń w warunkach zdrowotnych, 2) szczepienia świń w celach zabezpieczenia od chorób, 3) leczenia chorych świń odpowiednią surowicą czyli lekarstwami i wreszcie 4) zabijanie świń chorych.

Przeciw czerwonce świń są bardzo skuteczne szczepienia, które zabezpieczają świnie od tej choroby na przeciąg całego życia. W miejscowościach, w których świnie chorują na czerwonkę, należy rok rocznie wiosną świnie uodpornic przeciw. czerwonce. Szczepienia winien wykonać lekarz weterynarji.

Za świnie chore na pomór i zarazę i zabite na mocy zarządzenia władz, gospodarze otrzymują od Rządu odszkodowanie w wysokości trzech czwartych wartości sztuki, o ile gospodarz zawiadomi o chorobie świń najbliższy posterunek policji w ciągu 23-ech godzin od chwili powstania choroby.

Oprócz chorób zaraźliwych świnie podlegają często chorobom powstałym z powodu przedostania się wewnątrz organizmu najrozmaitszych robakpw. Świnie zarażają się robakami, gdy się pasą na pastwiskach mokrych i bagnistych. Żeby świnie nie ryły i nie zjadały znajdujących się w ziemi zalążków robaków, należy świnie drutować.

W miejscowościach, w których gospodarze nie zachowują porządku gdzie niema ustępów, świnie zjadają odchody ludzkie, zawierające często jajeczka tasiemca, soli tera. Z połkniętych jajeczek powstaje pierwsza forma tasiemca wielkości łebka szpilki lub ziarnka prosa zwana wągrem i przedostaje się w mięśnie świni. Mięso wągrowej świni wygląda jakby było posypane drobną kaszą. Po spożyciu takiego mięsa w kiszkach człowieka wyrastają pasorzyty dojrzałe, zwane tasimcami. Człowiek zarażony tym mięsem — jeżeli nie otrzyma natychmiastowej pomocy lekarskiej—umiera wśród strasznych cierpień.

Niemniej niebezpieczne jest mięso świń, zawierające inne bardzo małe pasorzyty, widzialne za pomocą szkieł powiększających, zwane włośniami czyli trychninami, a które są bardzo niebezpieczne dla zdrowia człowieka.

Świnie zarażają się włośniami, zjadając szczury i myszy.

W obawie zarażenia się włośniami mięso wieprzowe musi być odpowiednio zbadane. W tym celu wycina się nożyczkami z mięsa kilkanaście skrawków wielkości ziarnka żyta, kładzie się w uściskadło do badania mięsa i rozpatruje rozpłaszczone kawałeczki mięsa pod mikroskopem. O ile mięso zawiera włośnie — wówczas widzimy je w kształcie malutkich robaczków.

Mięso z włośniami ulega zniszczeniu, gdyż jak już wyżej powiedziliśmy — spożycie jego powoduje śmierć.

STALOWE WAGONY

Bsedd uAulE Itnj www wuwągk

Ministerstwo Komunikacji, mając na uwadze potrzeby bezpieczeństwa, wstawiło do składu dalekobieżnych pociągów pośpiesznych nowy typ wagonów osobowych, które całkowicie zbudowane są z metalu.

Wagony te dają większą gwarancję w razie jakiegokolwick wypadku. Ponieważ jest rzeczą wiadomą, że przy katastrofach przyczyną nieszczęśliwych wypadków jest zazwyczaj zmiażdżenie wagonów.

DO OJCZYZNY.

Na pokładzie parowca „Pennland" z New Yorku odjechała do Polski wycieczka 400 weteranów armji polskiej.

Kronika zagraniczna

STRAJK STRAŻAKÓW

W amerykańskiem mieście Nashville wybuchł pożar w domu pewnego adwokata.

Na miejsce pożaru przybyła straż pożarna, gotując się do walki z żywiołem. W tej chwili dowódca oddziału, poznawszy, że płonący dom należy do właściciela, który nie opłaca rocznych danin na urzymanie straży pożarnej, wydał rozkaz powrotu.

Sstrażacy załadowali z powrotem węże i drabiny i odjechali spokojnie. Dom spłonął.

PO CENACH NAJNIŻSZYCH...

Jak donoszą dzienniki amerykańskie, wpadł w ręce policji w Chicago (Stany Zjednoczone) niezwykły przestępca Francuz Phillips, wysłużony żołnierz i kilkakrotnie karany zbrodniarz. Został on pochwycony w chwili zapalania lontu przy bombie, podłożonej w bramie pewnego lokalu nocnego.

Przy aresztowanym znaleziono reklamy handlowe z napisem. „Pierwszorzędne zamachy bombowe po cenach najniższych".

Phillips przyznał się, że przybył specjalnie na wezwanie pewnej bandy, aby jej służył swem doświadczeniem jako fachowiec w materjałach wybuchowych.

Posiadanie takiego fachu zapowiadało nader korzystne zyski.

Aresztowany opowiadał, że ruch „w interesie miał duży, gdyż za zwykłą bombę otrzymywał 150 dolarów, za sprawy trudniejsze, stosownie do interesu, nagroda wynosiła do 500 dolarów.

POLAK — NA KRZEŚLE ELEKTRYCZNEM.

W więzieniu amerykańskiem Sing-Sing stracony został na krześle elektrycznem 24-letni Stefan Ziółkowski, skazany na śmierć za morderstwo, popełnione w celach rabunkowych w Buffalo.

DEMORALIZACJA W SOCJALISTYCZNEJ AUSTRJI.

Według urzędowych danych statystycznym Austrja przoduje wszystkim państwom europejskim pod względem ilości nieślubnych dzieci.

Czwarta część wszystkich dzieci, urodzonych w Austrji, to dzieci nieślubne, przyczem w niektórych częściach kraju statystyka wykazuje aż 80 proc. mieślubnych urodzeń.

ŁADNY PREZENT.

W paryskiem biurze pocztowem nastąpił wybuch paczki adresowanej do baronowej Rotschild.

Jak się okazało w paczce znajdowała się maszyna piekielna.

Wybuch nie pociągnął za sobą żadnych ofiar w ludziach.

I TAM ODRACZAJĄ...

Oczekiwany w Moskwie z dużem zainteresowaniem XVI Ziazd Partji Komunistycznej został niespodziewanie na rozkaz Stalina odroczony na dziesięć dni.

W kołach wtajemniczonych przeważa opinja, że dyktator Rosji w obawie przed wystąpieniem silnej opozycji odroczy Zjazd aż do Października.

Przewodnik po Warszawie

Tanio, wygodnie, praktycznie.

Gdzie się zatrzymać po przyjeździe

Hotel „Grand" ul. Chmielna 5.
Hotel „Savoy" Nowy Świat 58.

Gdzie się wykąpać?

Kąpiele „Djana" — Chmielna 13 tel. 505-80 i 36-10. We czwartki łaźnie dla pań.

Gdzie kupić obuwie?

F-ma „St. Pietruszewski" — ulica Warecka 11.

Gdzie kupić okulary?

Firma „Stanisław Słowikowski" ul. Świętokrzyska 20.

GDZIE SMACZNIE ZJEŚĆ?

Obiady domowe na maśle z 3-ch dań — 1 zł. 50 gr. od 12 — 6-ej *Świętokrzyska 17 m. 15* (2-gie podw. parter na lewo).

Gdzie obstalować palto i ubranie?

St. Kotlewski, Wspólna 65a.

GDZIE STARE FUTRO PRZEROBIĆ, LUB NOWE OBSTALOWAĆ?

M. Lachowicz, Chłodna 8.

Dokąd pójść wieczorem?

Kino - Teatr „CZARY" — Chłodna 29. Na scenie wielka rewja artystyczna — 16 osób.

Kino „CASINO", Nowy Świat 50. Pierwszy polski film dźwiękowy.

Kino - Teatr „Helios" — Wolska 8. Na scenie występy artystów.

Kino-teatr „KOMETA", Chłodna 49. Na scenie występy artystów.

Kino-Teatr „ZNICZ" — Śniadeckich 5; Na scenie: Rewja artystyczna.

KINO-REWJA „MIGNON" — Marszałkowska 81b. Nowy wspaniały program na ekranie i scenie.

Kino-teatr „LUX", Elektoralna 21.

Kino teatr „GLOB" ul. Chłodna 12.

Teatr świetlny „SOKÓŁ", Marszałkowska 69.

Kino-teatr „TOMBOLA", Marszałkowska 34.

Kino-teatr „ŚWIT", Wolska 14. Na scenie występy artystów.

Kino - Teatr „WISŁA", ul. Tamka, „KOBIETA WAMPIR"

KROWIANKA

Ospa ochronna. *Szczepienie* i sprzedaż. Instytut Dr. *Tchórznickiego.* Warszawa, Daniłowiczowska 8. tel. 5-28.

Rady i wskazówki

JAK WZMOCNIĆ PODESZWY

Chcąc nadać trwałość podeszwom, należy wymarować je kilkakrotnie lnianym gotującym się olejem. Olej trzeba gotować na wolnym ogniu i małą ilość w naczyniu, bo olej przy gotowaniu podnosi się i kipi.

Gorącym olejem dotąd smarować nowe podeszwy u butów, dokąd olej będzie wsiąkał w skórę. Jeszcze większej trwałości nabiera podeszwa, gdy tą samą czynność powtórzyć po kilku dniach. Potem wysuszyć na słońcu taką podeszwę.

MIĘTA PIEPRZOWA

Roślina powszechnie znana, ma liście jajowato-lancetowate, zwężające się w ogonek i łagodnie spiczaste, pachnące. Kwitnie różowo w czerwcu i lipcu. Liście, młode pędy i wierzchołki zbiera się przed zakwitnieniem, bo wtedy są miękkie i soczyste.

Trzeba miętę suszyć starannie w cieniu i przechowywać w naczyniu zamkniętem, aby nie wietrzała.

Zapotrzebowanie mięty jest duże na olejek i mętol, uprawa więc bardzo się opłaca i za sługuje na polecenie.

Mięta używa się jako środek rozgrzewający, uśmierzający boleść, a także wiatropędy.

Stosuje się przy boleściach brzusznych, rozwolnieniu, kolkach, wzdęciu i t. p., a także do kąpieli, w połączeniu z korzeniem tataraku, rumiankiem, macierzanką, melisą.

MACIERZANKA

Maleńki ścielący się krzewek, po miedzach i wzgórkach słonecznych. Ma zapach silny, przyjemny.

Używa się do wzmacniających aromatycznych kąpieli, szczególniej dla osłabionych dzieci. Wewnętrznie stosowany bywa jako środek wiatro i moczopędny, w ziółkach przy różnych dolegliwościach kobiecych, w mikstur̈ach jako środek podniecający.

JAK CZYŚCIĆ ZEGARY?

Wystarczy zmazać w nafcie kawałek waty wielkości kurzego jaja i następnie zamknąć tę watę wewnątrz zegara.

Dymek, ulatniający się z gazoliny, rozmiękczy brud i proch, nagromadzony na maszynerji zegara, i po kilku dniach zegar będzie wyczyszczony automatycznie, a brud znajdzie się na wacie.

WYWABIANIE TŁUSTYCH PLAM Z UBRANIA.

Zwykłą bibułę, złożoną we troje, podłożyć na miejsce splamione tkaniny, zwilżyć mocno olejkiem terpentynowym lub benzyną, przykryć innym arkuszem bibuły i mocno przyciskać zimnem żelazkiem.

Tłuszcz rozpuści się w olejku i z nim razem zostanie wessany prez bibułę.

Plamy od żywicy lub smoły dają się również w ten sposób usunąć. Miejsca splamione nie należy mocno nacierać, gdyż to może uszkodzić tkaninę.

Zamatowane lustro (jakby zaszłe mgłą): czyści się olejem lnianym, a po paru godzinach zmywa i wyciera się do sucha.

DAWNIEJ DO AMERYKI — TERAZ DO FRANCJI.

Według urzędowego spisu w roku 1929 przybyło do Francji ogółem 179,321 pracowników cudzoziemskich z których 110 tysięcy 871 było zatrudnionych w przemyśle, 68 450 w rolnictwie.

Liczba imigrantów poszczególnych narodowości przedstawiały się w następujący sposób:

Polacy	55.269
Włosi	32.222
Belgowie	23.982

Dział lekarski

CENA „POLSKI LUDOWEJ":

Rocznie	Zł. 8.—
Półrocznie	Zł. 4.—
Kwartalnie	Zł. 2.—

W Ameryce kwartalnie 1 dolar,
we Francji 15 franków kwartalnie.
Konto czekowe w P. K. O. Nr. 14750.

CENY OGŁOSZEŃ:

Cała strona	Zł. 360.—
½ „	Zł. 180.—
¼ „	Zł. 90.—
	Zł. 45.—
Wiersz milimetrowy za tekstem — 30 gr., w tekście	— gr. 45
Drobne za wyraz	— gr. 20

Redaktor i wyd. Marjan Częścik. Druk. „ARS", Warszawa Sienna 33, tel. 106.25. Redaktor odp. Bolesław Pustelnik